



Z REGIONU

III Posiedzenie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska kadencji 2018-2022

2018-10-02

Po powitaniu zebranych przewodniczący ZR Zdzisław Maszkiewicz przedstawił im do akceptacji projekt porządku obrad, który przyjęło jednogłośnie w głosowaniu.

Następnie wiceprzewodniczący i sekretarz ZR Krzysztof Kośla odczytał uchwały przyjęte na poprzednim spotkaniu ZR oraz decyzje Prezydium ZR z 1.10.2018 r.

Zgodnie ze swoim postanowieniem ZR wznowił obrady dotyczące punktu 3 z posiedzenia z 31.07. ws. odwołania wyborczego w PSG sp. z o.o. oraz kwestii wyjaśnienia przez Zarząd Regionu Gdańskiego – jakim prawem zarejestrowano tam KZ w PSG skoro nigdy nie została ona wyrejestrowana w Regionie Ziemia Radomska.

Tu przewodniczący Zdzisław Maszkiewicz odczytał pismo skierowane do ZR Gdańskiego, którego fragment cytujemy: „Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska zwraca się [...] o wyjaśnienie w jakim trybie i na mocy jakich przepisów wewnątrzwiązkowych zarejestrowaliście w Waszym Regionie Organizację Zakładową NSZZ „Solidarność” w PSG sp. z o.o. w Warszawie skoro nie została ona wyrejestrowana z rejestru Regionu Ziemia Radomska. W dalszym ciągu prowadzona jest bowiem procedura odwoławcza od wyborów na kadencję 2018-2022 zgodnie z wymogami Statutu i Ordynacji Wyborczej NSZZ „Solidarność”. W związku z tym niezrozumiały jest dla nas fakt rejestracji Organizacji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w PSG sp. z o.o. w Warszawie w Regionie Gdańskim.”

Zarząd Regionu zwrócił się też do Sekretarza Komisji Krajowej Ewy Zydorek o dokończenie mediacji wewnątrzwiązkowej. „[...] wnioskujemy o dokończenie mediacji zapoczątko-

owanej przez kol. Sekretarza na mocy uchwały KK z dn. 28.02.2018 r. Zdaniem Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska wyrażonym w dn. 31.07.2018 r. sytuacja konfliktowa w łonie Organizacji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w PSG sp. z o.o. w Warszawie oraz działania niektórych jej działaczy wymagają mediacji w trybie pilnym.”

Potem głos zabrał Bogdan Stępiński, członek ZR oraz przewodniczący komisji oddziałowej PSG w Radomiu. – Naszym zdaniem jak najszybciej trzeba doprowadzić do rozwiązania tego sporu, bo już teraz powoduje on komplikacje prawne. Na przykład nikt nie może podejmować czynności prawnych wobec banków. Nowo wybrana komisja zakładowa nie ma dostępu do starego konta i zgromadzonych tam funduszy. Istnieje też zagrożenie, że może to wykorzystać pracodawca, bo istnieją dwa „byty rejestrowe”. W dyskusji na ten temat zabrali głos członkowie ZR. Zdaniem Marka Kiciora konflikt w PSG pokazuje, jakim nonsensem jest dostosowywanie na siłę struktur Związku do struktur pracodawcy, a najlepszym wyjściem jest wzmocnienie roli Regionów jako najbliższych organizacyjnie i terenowo związkowcom.

Dyskusję zakończył wniosek wiceprzewodniczącego ZR Krzysztofa Kośli, by członkowie ZR razem z Bogdanem Stępińskim opracowali dla Ewy Zydorek wnioski i zalecenia dotyczące mediacji w PSG.

Następnie ZR powołał zespół ds. odzyskania od KZ w Mesko S.A. składek należnych Zarządowi Regionu – do zespołu weszli: Zdzisław Maszkiewicz, Maria Górka (skarbnik ZR), Beata Nosał (księgowa ZR).

Potem omawiano przygotowania do wyjazdu na uroczystości 34. rocznicy śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki, które odbywać się będą 19.10. w Warszawie.

Radomska "Solidarność" kibicuje Damianowi!



Radomska „Solidarność” kibicuje Damianowi!

17 listopada 2018 r. na gali bokserskiej w Hali MOSiR w Radomiu na ring po trzyletniej przerwie powróci Damian Jonak, mistrz świata federacji WBC, WBA i IBC wagi lekko-półśredniej, były górnik i wciąż czynny, płacący składki związkowe, członek NSZZ „Solidarność”! Tego wieczoru walczyć będzie z brytyjczykiem Andrew Robinsonem.

Główną atrakcją gali, organizowanej przez MB Promotions w hali MOSiR w Radomiu, będzie walka w kategorii junior ciężkiej pomiędzy Adamem Balskim i Nikodemem Jeżewskim. Podczas tej samej imprezy dojdzie także m.in. do rewanżu Michała Chudeckiego z Damianem Wrzesińskim oraz pojedynku Dariusza Sęka z Robertem Paręczewskim.

Damian Jonak (41-0-1, 21 KO) 17 listopada skrzyżuje rękawice z Andrew Robinsonem (21-4-1, 6 KO). Dla Jonaka, który wiosną powrócił na ring po trzyletniej przerwie, będzie to trzeci tegoroczny występ. Polak ostatni raz boksował 21 września br., wygrywając na punkty z Szerzodem Chusanowem. Robinson ostatni pojedynek stoczył w czerwcu, kiedy to przegrał z Markiem Heffronem.

Damian Jonak do tej pory stoczył 41 walk na zawodowym ringu, z tego wygrał 21 przez nokaut (KO), 20 na punkty, a jedną zremisował.

Jonak jest zawodowym bokserem i... członkiem „Solidarności” w kopalni „Sośnica-Makoszowy”. Tak mówi o tym: „Przez lata amatorsko boksowałem w klubach górniczych. Byłem wtedy pracownikiem kopalni Makoszowy. Normalnie zjeżdżałem do pracy na dół, oczywiście byłem traktowany nieco bardziej ulgowo od innych. Na kopalni każdy należy do jakiegoś związku, ja wybrałem „Solidarność”. Teraz już nie pracuję, ale składki płacę dalej”.

Damian Jonak urodził się w 24.04.1983 r. we Włoszczowej. Po roku trenowania judo, w wieku 10 lat rozpoczął treningi bokserskie w Szombierkach Bytom pod okiem Mariana Łagockiego i Marka Okroskowicza, który obecnie jest pierwszym trenerem kadry juniorów i asystentem pierwszego trenera kadry seniorów. W seniorach trenował w BKS Imex Jastrzębie prowadzony przez Zbigniewa Kicę i Fiodora Łapina oraz w Walce Zabrze pod skrzydłami Krzysztofa Tabaka. Stoczył 168 walk amatorskich, z czego wygrał 153. Dwukrotnie wywalczył tytuł mistrza Polski kadetów i juniorów. Następnie dwa razy został młodzieżowym mistrzem Polski wagi lekkośredniej. Jego największym sukcesem na ringu amatorskim jest zdobycie brązowego medalu Mistrzostw Europy Juniorów w kategorii 67 kg. Większość wygranych walk zakończył przed czasem.

W lutym 2006 roku zdecydował się na rozpoczęcie kariery zawodowej. Na swoim koncie ma wygrane walki na ringach zagranicznych: USA, Niemcy, Austria. Pierwszy tytuł zawodowy zdobył 26.05.07 w katowickim spodku.

Obecnie mieszka z żoną i córką w Tarnowskich Górach.

Zapraszam wszystkich członków NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska na moją walkę 17.11.2018 - będzie na pewno dużo mocnych ciosów w ringu i emocji. Wasz doping jest dla mnie zawsze najlepszą motywacją.

Pozdrawiam
Damian Jonak

Damian Jonak
"S"

SOLIDARNOŚĆ

administrator

MBP

mosir

MB BOXING NIGHT
WOJNA
DOMOWA

17 LISTOPADA
RADOM

BALSKI vs JEZEWSKI

JONAK vs ROBINSON
PARĘCZEWSKI vs SĘK
WIERZBICKI vs USHONA
ZEROMIŃSKI vs VOVK
CHUDECKI vs WRZESIŃSKI
GRABOWSKI vs MŁODZIŃSKI

BILETY NA
eBilet.pl

radom

DOSTĘPNE
W SIECIACH
empik

znajdi mieszkanie
murapol.pl

WHIZZ

BLISKO ZAKUPUJĄC

ETOTO

SPORT

SPORT

SPORT

SPORT

SPORT

onet

UWAGA !

Zarząd Regionu wspólnie z Damianem Jonakiem pracuje nad umożliwieniem zakupu biletów po preferencyjnej cenie przez Komisje Zakładowe. O postępie w tej sprawie będziemy informować na bieżąco naszych członków na stronie internetowej Zarządu Regionu

<http://www.solidarnosc.radom.net/>

Zamowienia grupowe na bilety można kierować do p. Katarzyny Sroki - tel. 607429680, mail: kasia@itoled.pl



Kol. Jerzemu Mindzie

najserdeczniejsze wyrazy współczucia
z powodu śmierci

ŻONY Bożenny
składają

Przewodniczący Zarządu Regionu
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
Zdzisław Maszkiewicz
Zarząd Regionu

NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
KM NSZZ „Solidarność” przy Zarządzie Regionu
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

BIULETYN

Protest oświatowej „Solidarności” w Warszawie

Ponad pięć tysięcy pracowników oświaty protestowało w sobotę, 15 września, przed Ministerstwem Edukacji Narodowej w Warszawie. Wśród nich było blisko stu przedstawicieli nauczycielskiej „Solidarności” z Regionu Ziemia Radomska na czele z szefem Regionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” Adamem Słomką.

– To początek naszej walki – mówił przewodniczący nauczycielskiej „Solidarności” Ryszard Proksa po przekazaniu minister Annie Zalewskiej petycji wystosowanej przez związkowców. W petycji tej napisano m.in. Od kilkunastu lat relacja płacy nauczycieli w stosunku do przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej drastycznie spada. Nasz Związek wielokrotnie postulował powiązanie wynagrodzeń nauczycieli z przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce narodowej i odejście od uznaniowości. – Poparliśmy reformę systemu edukacji, ale nie popieramy degradacji zawodu nauczyciela – powiedział Ryszard Proksa.

Związkowcy wystosowali cztery postulaty:

1. wzrostu wynagrodzeń zasadniczych dla nauczycieli w wysokości 15 proc. od 1 stycznia 2019 roku;

2. zmiany systemu wynagradzania i systemu finansowania zadań oświatowych;

3. usunięcia niekorzystnych przepisów dotyczących oceny pracy nauczycieli i awansu zawodowego;

4. likwidacji godzin karcianych.

Ryszard Proksa podkreślał podczas protestu, że nauczyciele zwykle zostają pominięci w procesach rewaloryzacji wynagrodzeń, a czarą goryczy przelało wydłużenie procesu awansu zawodowego w oświacie.

W sobotnim proteście uczestniczyli nie tylko nauczyciele z całego kraju, ale także wspierający ich przedstawiciele innych grup zawodowych, m.in. górników. Uczestnicy protestu skandowali m.in. „Gdy obłuda, kłamstwo, ściema, tam dialogu nigdy nie ma”. Obecny na manifestacji zastępca przewodniczącego KK NSZZ „Solidarność” Bogdan Kubiak mówił, że dialog przedstawicieli oświaty z rządem przypominał w ostatnim czasie monolog. A na wprowadzane przez minister Zalewską zmiany „Solidarność” nie może się zgodzić. Protestujący mieli ze sobą sztandary, kartonowe tarcze z logo związku. Na transparentach można było przeczytać: „Niskie płace dla nauczycieli to wstyd dla polityków”, „Dość pozorowanego dialogu”, „Godna płaca za ciężką pracę”, „Nauczyciel to nie wolontariusz”, „Stop oszczędnościom w oświacie”.



36. Pielgrzymka Ludzi Pracy

2018-09-15/16

Organizowana co roku przez NSZZ „Solidarność” pielgrzymka na Jasną Górę tym razem odbyła się pod hasłem „My chcemy Boga!”. Rozpoczęła się w sobotnie popołudnie złożeniem kwiatów pod pomnikiem bł. ks. Jerzego Popiełuszki, patrona „Solidarności”. Główną mszę św. odprawiono 16 września. Uczestniczyło w niej ponad 20 tys. osób.

Pielgrzymka miała charakter szczególny, odbywała się bowiem w roku stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Organizatorem wydarzenia był Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego.

W tegorocznej peregrynacji wzięło udział ponad 200 związkowców z Regionu Ziemia Radomska, na czele z delegacją ZR i przewodniczącym Zdzisławem Maszkiewiczem, oraz poczty sztandarowe: Zarządu Regionu, TKK Pionki, TKK Szydłowiec, KZ w MPK Radom, KZ w Fabryce Broni w Radomiu, KZ w ZGM „Zębiec”, MK nr 1 Pracowników Oświaty i Wychowania w Radomiu.

Pielgrzymka rozpoczęła się od złożenia kwiatów pod pomnikiem ks. Jerzego Popiełuszki. Wieczorem zagrała Młodzieżowa Orkiestra Dęta Łobeskiego Domu Kultury. O 19 Jego Ekscelencja ks. abp Andrzej Dzięga odprawił mszę św. na szczycie. O 21 odbył się Apel Jasnogórski w Kaplicy Cudownego Obrazu, a następnie Droga Krzyżowa.

Przed rozpoczęciem mszy świętej przybyłych na Jasną Górę witał przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Piotr Duda. – Ta pielgrzymka ma wymiar szczególny, bo dzisiaj nie dzielimy się na górników, hutników, lekarzy, stoczniowców, dzisiaj jesteśmy wielką „Solidarnością” ludzi pracy. I to było marzenie, i życzenie bł. ks. Jerzego Popiełuszki – powiedział Piotr Duda.

Piotr Duda przypomniał, że 25 i 26 października w Częstochowie odbędzie się Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”. To najwyższa władza w związku, która oceni pracę „Solidarności” przez ostatnie 4 lata, ale także wybierze władze na kolejną kadencję. – Dla nas, dla członków związku, najważniejszym momentem będzie przyjęcie dokumentu, uchwały programowej, która nakreśli działania „Solidarności” na kolejne 4 lata. Jestem pewny i przekonany o tym, że będzie oparta na wartościach zawartych w naszej preambule, statucie, czyli wartościach chrześcijańskich i nauce społecznej Kościoła – zapewnił przewodniczący związku.

Uroczystej mszy świętej przewodniczył abp Józef Kupny, Krajowy Duszpasterz Ludzi Pracy, a homilię wygłosił metropolita szczecińsko-kamieński abp Andrzej Dzięga.

Pielgrzymka Ludzi Pracy po raz pierwszy została zorganizowana w 1983 roku przez bł. ks. Jerzego Popiełuszkę dla robotników Huty Warszawa.

34. ROCZNICA ŚMIERCI KS. JERZEGO POPIEŁUSZKI

Ostatnia podróż ks. Jerzego

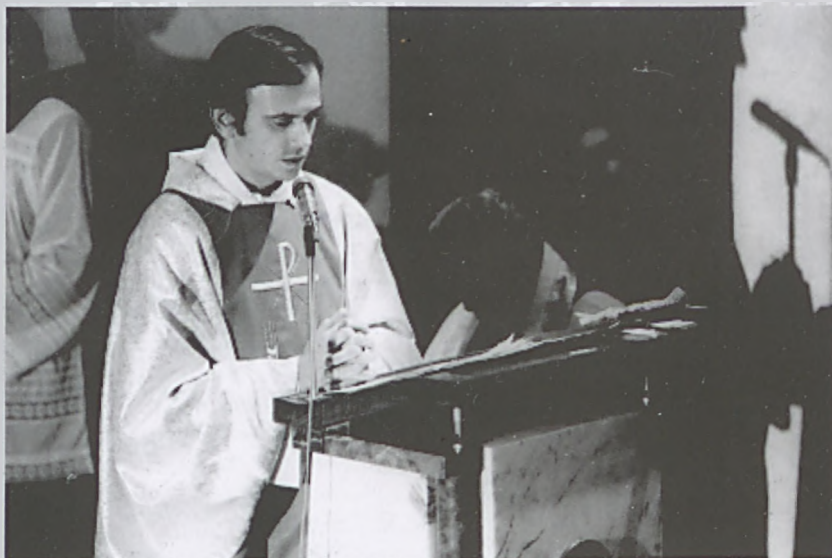
19 października 1984 r. po godz. 21 sprzed kościoła Świętych Polskich Braci Męczenników na bydgoskich Wyżynach rusza zielony volkswagen golf. Za kierownicą siedzi Waldemar Chrostowski, były komandos, a pasażerem jest jego przyjaciel ks. Jerzy Popiełuszko.

Wracają do Warszawy – niestety bez asysty drugiego samochodu przygotowanego przez gospodarzy, bo ks. Jerzy uznaje to za zbyt kosztowne w sytuacji, kiedy benzyna jest na kartki. Zdecydowano więc, że drugie auto towarzyszyć im będzie jedynie do rogatek Bydgoszczy.

Był to poważny błąd. Nikt nie zwrócił uwagi, że sprzed parkingu na terenie parafii wyruszył trzeci samochód – biały fiat 125p.

Za Bydgoszczą, w Przysieku, dogania volkswagena, a gdy auta się zrównały, ktoś wewnątrz fiata miga czerwoną latarką. Wygląda to na rutynową kontrolę drogową – kierowca volkswagena dostrzega siedzącego w fiacie człowieka w mundurze milicjanta z drogówki. Szosa biegnie przez las, więc Chrostowski ma wątpliwości, czy w takim miejscu bezpiecznie jest się zatrzymać. Ks. Jerzy nakazuje mu zatrzymanie samochodu. Volkswagen staje ok. 4 metrów przed fiatem. Mężczyzna w mundurze to Waldemar Chmielewski. Wraz z Grzegorzem Piotrowskim podchodzą do Chrostowskiego i żądają okazania dokumentów. Potem biorą go do fiata na kontrolę trzeźwości. Kiedy Chrostowski wsiada do fiata, zostaje skuty przez siedzącego w samochodzie kierowcę – Leszka Pękałę, a Piotrowski wpycha mu do ust knebel, mówiąc: „To dla ciebie, abyś nie dał mordy przed ostatnią swoją drogą”.

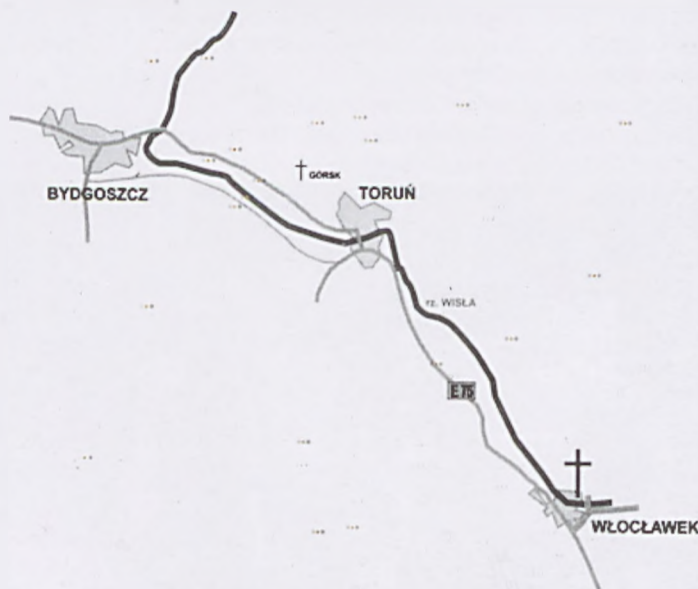
Piotrowski z Chmielewskim idą po ks. Jerzego. Przymuszają go, aby zajął miejsce na tylnym siedzeniu fiata. Ks. Popiełuszko odmawia, a wtedy Piotrowski bije go drewnianą pałką po głowie i karku. Ks. Jerzy nieprzytomny upada na asfalt. Napastnicy kneblują go i związują mu ręce sznurem. Bandyci spieszą się, bo drogą nadjeżdża samochód.. Wrzucają księdza do bagażnika i odjeżdżają w kierunku Torunia.



Chrostowski jedzie cały czas z pistoletem przyłożonym do potylicy – broń trzyma Piotrowski. Chrostowski – były żołnierz-spadochroniarz – cały czas szuka szansy ratunku. Najpierw chce rzucić się na kierowcę i spowodować wypadek, ale obawia się o los znajdującego się bagażnika księdza. Małym palcem prawej ręki szuka klamki. Gdy ją znajduje – czeka cierpliwie. Okazja nadarza się ok. 5 kilometrów od miej-

sca napadu, gdy fiat z szybkością ok. 100 km/h wyprzedza „malucha”. Chrostowski łańcuszkiem do kajdanek zaczepia o klamkę, otwiera drzwi rzucając się na nie całym ciałem. Wypada z samochodu. Uderzając o asfalt drogi odruchowo zwija się w kłębek – to rezul-

Ostatnia droga ks. Jerzego Popiełuszki



tat wyszkolenia spadochroniarskiego - i toczy po szosie. Potem ucieka pomiędzy drzewa.

Piotrowski jest wściekły z powodu ucieczki Chrostowskiego, ale nakazuje Pękałi jechać dalej. Tym bardziej, że w tym samym czasie ksiądz Jerzy odzyskuje przytomność, uwalnia się z więzów i próbuje wydostać się z bagażnika.

Kiedy fiat zatrzymuje się w Toruniu, na parkingu w pobliżu hotelu „Kosmos”, Pękała otwiera bagażnik, a ks. Jerzy wyskakuje z niego i ucieka wzywając pomocy. Dogania go Piotrowski, bije go ze wszystkich sił pałką i pięściami pozabawiając ponownie przytomności. Potem oprawcy kneblują i krępują księdza, ponownie wrzucają do bagażnika. Zmieniają też tablice rejestracyjne samochodu. Jadą w stronę Włocławka. Za Toruniem zatrzymują się, by dolać oleju do silnika. Piotrowski idzie do stacji benzynowej, a wtedy ks. Jerzy ponownie odzyskuje przytomność i próbuje się uwolnić. Chmielewski i Pękała siadają na klapie bagażnika. Po dolaniu oleju do silnika, odjeżdżają kilkaset metrów od stacji benzynowej, by unieszkodliwić swoją ofiarę. Pękała rozkłada na trawie szmatę, a Piotrowski okłada na niej księdza pałką do nieprzytomności. Ruszają dalej. Ks. Jerzy po raz trzeci odzyskuje przytomność.

Fiat skręca w las, w boczną drogę. Piotrowski ponownie katuje pałką księdza. Potem on i jego kompani owijają knebel plastrem, przywiązują do nóg ks. Popiełuszki worek z kamieniami (ponad 10 kg!), na szyję zakładają pętlę ze sznura, a jego koniec przywiązują do nóg. Naradzają się co zrobić z Popiełuszką – Pękała i Chmielewski chcą porzucić księdza w lesie. Piotrowski proponuje wrzucenie ciała do Zalewu Wiślanego koło Włocławka. Po drodze

(cd. ze str. 4)

próbują ich zatrzymać radiowóz MO, ale Piotrowski pokazuje milicjantom służbową przepustkę i jadą dalej.

Zatrzymują samochód na tamie wiślanej k. Włocławka – mniej więcej w połowie jej długości. We trzech wyjmują ks. Popieluszkę z bagażnika i wrzucają do wody. Ok. godz. 2 w nocy wracają do Warszawy.

Kim byli sprawcy

Grzegorz Piotrowski, lat 33, zatrudniony na stanowisku naczelnika wydziału w IV Departamencie MSW, oraz:

Leszek Pękala, lat 32, inspektor w tym samym wydziale, podwładny Piotrkowskiego,

Waldemar Marek Chmielewski, lat 29, zajmujący takie samo stanowisko, jak Pękala.

Wszyscy oni zostali aresztowani 25.X.1984 r. i osadzeni w areszcie przy ul. Rakowieckiej w Warszawie – bardzo blisko miejsca, gdzie wcześniej pracowali.

Proces

Proces sprawców zabójstwa księdza Popieluszki – który do historii przeszedł jako tzw. „proces toruński” - odbywał się w dniach od 27 grudnia 1984 r. do 7 lutego 1985 r. przed Sądem Wojewódzkim w Toruniu. Obok wspomnianych wcześniej Piotrkowskiego, Chmielewskiego i Pękali na ławie oskarżonych zasiadł także zastępca Dyrektora IV Departamentu MSW (przełożony Piotrowskiego) Adam Pietruszka, którego oskarżono o podżeganie do zbrodni i udzielenia pomocy sprawcom jej bezpośredniego popełnienia.

Sprawcom zabójstwa ks. Popieluszki wymierzono następujące kary:

Piotrowski – 25 lat pozbawienia wolności i 10 lat utraty praw publicznych

Pękala – 15 lat pozbawienia wolności

Chmielewski – 14 lat

Pietruszka – 25 lat i 10 lat pozbawienia praw publicznych.

Wyrok ten był łagodniejszy od tego, jakiego domagał się prokurator – który żądał wymierzenia Piotrowskiemu kary śmierci, a wszystkim pozostałym 25 lat więzienia.

Sprawcy morderstwa ks. Popieluszki nie odbyli wymierzonych kar w całości. Objęła ich bowiem amnestia. Najdłużej, bo całe 15 lat, przebywał w więzieniu Piotrowski.

Słowa ks. Jerzego

Słowa patrona NSZZ „Solidarność” do dzisiaj brzmią aktualnie, przypominając nam, kim jesteśmy i do czego powinniśmy dążyć.

„Przemoc nie jest oznaką siły, lecz słabości. Komu nie udało się zwyciężyć sercem lub rozumem, usiłuje zwyciężyć przemocą.” (26.12.1982r.)

„Praca jest nieodzownym towarzyszem człowieka. Ma ona służyć człowiekowi, ma człowieka uszlachetniać. Stąd człowiek nie może być niewolnikiem pracy i w człowieku nie można widzieć tylko wartości ekonomicznych.” (24.04.1983r.)

„Tylko naród wolny duchowo i miłujący prawdę może trwać i tworzyć dla przyszłości... Tylko naród, który ma zdrowego ducha i czułe sumienie, może tworzyć śmiałą przyszłość.” (25.09.1983 r.)

„Ludzi zdobywa się otwartym sercem, a nie zaciśniętą pięścią. Prawdziwa wiedza, prawdziwa mądrość, prawdziwa kultura nie znosi łańcuchów. umysłu ludzkiego nie da się skrępować.” (25.09.1983r.)

„Zachować godność, to być sobą w każdej sytuacji życiowej. To stać przy prawdzie, choćby miała ona kosztować. Bo prawda wypowiedana w słowie kosztuje.” (29.01.1984r.)



„Prośmy Chrystusa Pana, byśmy zachowali godność dziecka Bóżeego na każdy dzień, byśmy w naszym życiu kierowali się sprawiedliwością, by nasze życie codzienne było przepojone prawdą, abyśmy w naszym codziennym życiu okazywali męstwo w walce o wartości o prawdziwie chrześcijańskie, byśmy byli wolni od lęku, zastraszania, ale przede wszystkim od żądzy odwetu i przemocy.”

(ostatnia modlitwa odmówiona w Bydgoszczy, 19.10.1984r.)





Z KRAINY GŁUPOTY

Tymczasem gdzieś w Radomiu na murze przedwyborczym

Idzie zima - ciepła ni ma

7 proc. Polaków nie stać na ogrzanie domu

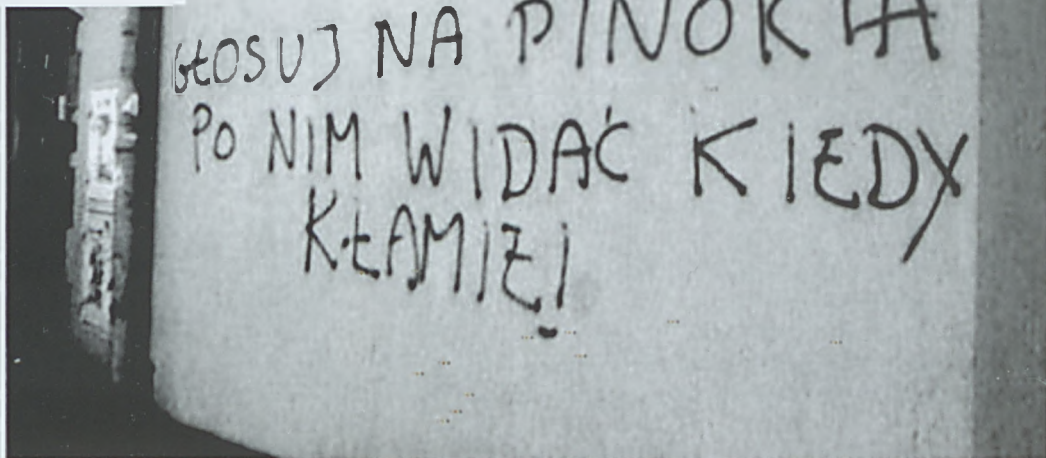
Tak wynika z najnowszych danych Eurostatu. To znacznie poniżej średniej europejskiej, która wynosi prawie 9 procent. W ciągu dekady poczyniliśmy postępy.

W 2006 roku europejskie badanie dochodów i warunków życia (EU SILC) wykazało, że Polska znajduje się w czołówce państw, których obywatele deklarują, iż nie stać ich na ogrzanie domu w okresie jesienno-zimowym. Odpowiedziało tak aż 28,4 procent ankietowanych. Dekadę później, w 2016 (bo na podstawie danych z tego roku sporządzono najnowszy raport) odsetek ten spadł czterokrotnie i wynosi 7,1.

Rekordziści unijni, u których tylko 2 proc. nie ma środków na ogrzewanie, to Luksemburg i Finlandia. Na drugim końcu rankingu znajduje się Bułgaria (39 procent), za nią Grecja i Litwa (29 proc.), Cypr oraz Portugalia (po 22 proc.). Mniej więcej średnią unijną zadeklarowali Hiszpanie, Chorwaci i Węgrzy, u których wskaźnik ubóstwa energetycznego nie przekracza 10 procent.

Jest jednak druga strona optymistycznego medalu. Jak pokazał raport firmy Honeywell Home Heating Ha, opublikowany wiosną 2017, spora liczba właścicieli domów skorzystała z pożyczki (w banku bądź pożyczka pieniądze na rachunki od rodziny/przyjaciół) albo zmuszona była ogrzewać się na kredyt. Przyznało się do tego aż 26 proc. badanych właścicieli domów i mieszkań.

Z raportu wynikało też, że podobnie jest w Rumunii (26 proc.) oraz na Węgrzech (25 proc.); nieco lepiej na Słowacji (11 proc.) i w Czechach (9 proc.).



Z żalem zawiadamiamy, że nasze związkowe szeregi opuścił

Kol. Zdzisław Antoszewski

wieloletni przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Browarze Warka

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI !!!

Przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
Zdzisław Maszkiewicz
Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
TKK NSZZ „Solidarność” w Warce



Kol. Januszowi Śniadkowi

najserdeczniejsze wyrazy współczucia
z powodu śmierci

MATKI
składają

Przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
Zdzisław Maszkiewicz
Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska



Z żalem zawiadamiamy, że nasze związkowe szeregi opuścił

Kol. Jarosław Wilner

przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Wielkopolska Południowa (Kalisz)

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI !!!

Przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
Zdzisław Maszkiewicz
Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

11 minut, które wstrząsnęło światem

40. rocznica wyboru Papieża Jana Pawła II

28 września 1978 r. zakończył się krótki (26 sierpnia – 28 września) pontyfikat kard. Albina Lucianiego, który przeszedł do historii jako Jan Paweł I. Już następnego dnia rozpoczęły się przygotowania do konklawe. Oto kronikarski, skróty wydarzeń od 5 do 17 października 1978 roku.

Czwartek, 5 października.

O godzinie 11.00 kolegium kardynalskie przyjęło specjalne delegacje ze 107 krajów i 10 międzynarodowych organizacji, które złożyły kondolencje w związku ze śmiercią Jana Pawła I. Rozpoczęła posiedzenie czwarta kongregacja generalna, która przystąpiła do mianowania komisji przewidzianych przez konstytucję apostolską Romano Pontifici eligendo.

Poniedziałek, 9 października.

Na posiedzeniu szóstej kongregacji generalnej, w której wzięło udział już 93 członków kolegium kardynalskiego, ustalono między innymi, że msza św. o wybór papieża zostanie odprawiona w sobotę 14 października o godzinie 10.00 rano. Ustalono też porządek konklawe: wejście nastąpi w sobotę 14 października o godzinie 16.30, głosowania odbywać się będą przed południem od godziny 9.30, a potem po południu od godziny 16.30.

Czwartek, 12 października.

W posiedzeniu dziewiątej kongregacji generalnej udział wzięło 108 kardynałów (już prawie wszyscy kardynałowie są obecni w Rzymie). Daleko posunięte są prace nad uporządkowaniem pomieszczeń przeznaczonych na konklawe, a ich zabezpieczenie przed wpływami z zewnątrz przeprowadzono z podobną surowością jak poprzednio. Podobnie jak poprzednio wyłączono też wszystkie telefony oprócz jednego, który został zainstalowany w pokoju sekretarza konklawe, monsignora Ernesto Civardiego, zachowano też

Solidarność

widziano oświetlenie reflektorami komina znajdującego się na dachu Kaplicy Sykstyńskiej.

Sobota, 14 października.

To dzień otwarcia konklawe, chociaż głosowania rozpoczną się dopiero w niedzielę. Rano kardynał Villot i wszyscy purpuraci koncelebrowali mszę św. o wybór papieża (pro eligendo Summo Pontifice). O godzinie 16.30 kardynałowie pozostają sami w obrębie konklawe po wygłoszeniu formuły: extra omnes! (niech wszyscy wyjdą!).

Niedziela, 15 października.

Rozpoczynają się godziny oczekiwania. Jak długo trwać będzie konklawe? Czy będzie tak krótkie, jak przy wyborze Jana Pawła I, czy też trudno będzie znaleźć następcę? Godz. 9.30 pierwsze głosowanie. Szczegóły głosowania nie są znane. Oczekiwanie jest krótsze niż w poprzednim konklawe: o godzinie 11.58 pojawia się słup



telefony wewnętrzne. Ogłoszono następnie, że dobrze wypadła próba pieca, z którego podawać się będzie znaki dymem białym lub czarnym. Użyje się świec dymnych, ale żeby uniknąć niepewności co do koloru dymu, nie będzie się równocześnie paliło kart, którymi posługiwano się będą kardynałowie podczas głosowania. Ponieważ przypuszcza się, że znaki dymne po południu będą dawane po zachodzie słońca, kiedy już zapadnie zmrok, prze-

dymu, a więc kilka minut wcześniej niż podczas konklawe, które wybrało Jana Pawła I. Dym jest czarny, zupełnie czarny. Tłum rozchodzi się powoli i nagle zrywa się krzyk: biały! Rzeczywiście, dym zmienił kolor, a wszyscy zapomnieli o wielokrotnie powtarzanym oświadczeniu, że najpierw płonąć będą świece dymne, a potem kartki. Właśnie owe kartki dają biały dym. Ojciec Pancirolli z watykańskiego Biura Prasowego mówi do dziennikarzy: jestem pewny, że dym jest czarny.

Poniedziałek, 16 października.

Dwa przedpołudniowe głosowania przebiegły jeszcze szybko. Faktyczny kolor dymu był jednak oczywisty: czarny, także tym razem. 16 października o godzinie 18.18, zebrany na placu Świętego Piotra tłum krzyknął: E'bianca! (Biały!), Nie było żadnej wątpliwości. Ostatnie wątpliwości rozwiewają się o godzinie 18.33, kiedy to na plac wkracza orkiestra dęta gwardii szwajcarskiej.

Teraz wszystko jest jasne. Kaplica Sykstyńska pogrążyła się znowu w ciemnościach: reflektory skierowano na łodzie nad portalem bazyliki Świętego Piotra. W takt marsza wkraczają nowe oddziały w barwnych mundurach. Drzwi od bazyliki powoli się otwierają i w kilka sekund później ponad placem Świętego Piotra rozbrzmiewa stara formuła, którą wygłasza kardynał Felici: „Annuntio vobis gaudium magnum: Habemus papam!” Tłum wstrzymał oddech i trwa w napięciu, gdy kardynał Felici mówi dalej: „eminentissimum ac reverendissimum dominum...” Tu kardynał Felici na chwilę przerwał i następnie powtórzył: „dominum Carolum”. Jakież kardynał ma na imię Karol? Cały plac zastępnął w milczeniu. Kiedy wybrano kardynała Lucianiego, zebrani na placu po usłyszeniu imienia: Albinum - przerwali ogromnym okrzykiem radości. Kardynał Felici mówi dalej: „Sanctae Romanae Ecclesiae cardinalem Wojtyła”. Teraz powoli rozlegają się oklaski, przecież bardzo niewiele wie, kim jest kardynał Wojtyła. Skąd mają znać Włosi Pola

(cd. na str. 8)

BIULETYN

11 minut, które wstrząsnęło światem

40. rocznica wyboru Papieża Jana Pawła II

(cd. ze str. 7)

ka Wojtyła z Krakowa, na którego nawet najodważniejsi nie liczyli. Dalsze słowa kardynała Felici o tym, że papież przybrał sobie imię Jan Paweł II, prawie utonęły wśród okrzyków radości i uniesienia.

Miliony oczu i uszu czekają z niecierpliwością na pierwsze słowa nowego papieża. Przecież od roku 1523 żaden obcokrajowiec nie był papieżem. Zrozumiał jest ten stan ducha katolików całego świata. Ale upłyne jeszcze wiele minut, zanim Jan Paweł II ukaże się na balkonie bazyliki.

Poniedziałkowy wieczór, 16 października 1978 roku. Minęła już godzina 19.00. Ukazuje się wreszcie kardynał Karol Wojtyła. Jedna, dwie minuty i tak niewiele słów, a cały tłum został już podbity. Zebrani usłyszeli niewątpliwie poprawny język włoski, mocny głos i pamiętne słowa: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! Najdrożsi Bracia i Siostry! Jeszcze przeżywamy wielki smutek z powodu śmierci naszego ukochanego papieża Jana Pawła I, a oto Najdostojniejszy Kardynałowie już powołali nowego biskupa Rzymu. Powołali go z dalekiego kraju, z dalekiego, lecz zawsze tak bliskiego przez łączność w wierze i tradycji chrześcijańskiej.

Bąłem się przyjąć ten wybór, jednak przyjąłem go w duchu posłuszeństwa dla Pana naszego Jezusa Chrystusa i w duchu całkowitego zaufania Jego Matce, Najświętszej Maryi Pannie.

Nie wiem, czy potrafię rozmawiać waszym... naszym językiem włoskim. Jeżeli się pomylę, to mnie poprawcie. Przedstawiam się wam wszystkim dzisiaj, by wyznaczyć naszą wspólną wiarę, naszą nadzieję, naszą ufność pokładaną w Matce Chrystusa i Kościele z pomocą Pana Boga i z pomocą ludzi.”

Gdy głosem łamiącym się ze wzruszenia Jan Paweł II mówi, że trudno mu się wysłowić i jeżeli się pomylą, trzeba będzie go poprawiać, to od tej chwili tłum na Placu Świętego Piotra jest już podbity łagodnością arcybiskupa krakowskiego. Nie jest ważne to, że Ojciec święty może popełnić jakiś błąd językowy, coś źle wymówić. Zna dobrze język włoski, można go dobrze zrozumieć. Nie będzie miał wymowy okolic Bergamo, jaką miał Jan XXIII, ani akcentu weneckiego papieża Lucianiego, ale jegow-

„KUKIZ15” Solidarność

Jerzy Krzysztof KACZKOWSKI

Silny Twoim poparciem ...

KANDYDAT DO RADY MIASTA RADOMIA

OKRĘG 2

MIEJSCE



Robert Mordak moim Prezydentem Radomia

mowa też jest specyficzna, a wierni już ją uznali za swoją. Ojciec święty kończy przemówienie. Upłynęło 11 minut.

Cała Polska świętuje. Ludzie wychodzą spontanicznie na ulice, linie telefoniczne SA przeciążone. Centrale blokują się. Komunistyczne władze PRL są w szoku. Gierek pospiesznie zwołuje posiedzenie Biura Politycznego KC.

Te 11 minut zmieniło bieg historii Polski i świata.

Region NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

Adresy i telefony:

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

26-600 Radom ul. Traugutta 52

e-mail: solidar1@radom.net solidar2@radom.net

solidar3@radom.net

telefony: centrala/sekretariat ZR - 483623804 tel./fax centrala

- 483623643 centrala sekretariat - wew. 21

sekretariat/fax - wew. 22

przew. Zdzisław Maszkiewicz - wew. 23, 601662 287

skarbnik Maria Górka - wew. 24, 605140560

wiceprzew. Krzysztof Kośła - wew. 26, 722394343

wiceprzew. Andrzej Wójcicki - 607279893

Zespoły problemowe:

Zespół Szkoleń i Promocji Związku - wew. 25

Zespół ds. Organizacyjnych - wew. 25

Zespół ds. Akcji Protestacyjnych - wew. 25

Zespół ds. Budżetowych wew. 24

Zespół Promocji i Rozwoju/ Kasa - wew. 27

Zespół prawa pracy/Interwencji - wew. 28

Redakcja „Biuletynu” - wew. 29

Księgowość - wew. 30

Sekcje i Komisje Branżowe - wew. 31

Biurowo Terenowe ZR Lipsko 27-300 Lipsko ul. Partyzantów 5

- Wojciech Dziółko tel.: 483780260

Biurowo Terenowe ZR Szydłowiec 26-500 Szydłowiec ul. Ogrodowa 8

- Tomasz Głuch tel.: 790 846790

Biurowo Terenowe ZR Warka 05-660 Warka ul. Warszawska 45 -

Łukasz Celejewski tel.: 515216370

Biurowo Terenowe ZR Zwoleń 26-700 Zwoleń ul. Puławska 2

- Tadeusz Wach tel.: 507896757

Biurowo Terenowe ZR Pionki 26-670 Pionki ul. Sienkiewicza 40

- Zdzisław Maszkiewicz tel.: 601662287

BIULETYN

INFORMACYJNY
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
Radom 26-600, ul. Traugutta 52

e-mail: solidar2@radom.net

Redakcja, txt i skład: Paweł Podlipniak (ppp)

egzemplarz bezpłatny

Numer 809 zamknięto 10.10.2018

Nasze konto: Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska PEKAO S.A. IIO/Radom 23124032591111000030031542